Beata Wacławik

# ARCHIWUM OLSZTYNOWI NA URODZINY JUBILEUSZ 665-LECIA MIASTA
## WYSTAWA I KONFERENCJA W ARCHIWUM PAŃSTWOWYM W OLSZTYNIE

Jak co roku 9 czerwca obchodziliśmy w Archiwum Państwowym w Olsztynie Międzynarodowy Dzień Archiwów. Tym razem był on poświęcony historii Olsztyna z okazji jego 665--lecia. Na urodziny miasta olsztyńskie archiwum przygotowało wystawę oraz zorganizowało konferencję, w której wzięli udział historycy, historycy sztuki oraz pracownicy Archiwum.

Spotkanie rozpoczął Andrzej Kaliczyński, zastępca Warmińsko-Mazurskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków. Zwrócił uwagę na ważność źródeł w ogóle, a szczególnie w pracy konserwatorów, którzy bez odwołania się do przeszłości zapisanej w aktach bardzo często nie mogliby dać odpowiedzi, jak postępować w sprawach ratowania zabytków.

Kolejni zabierający głos prelegenci mówili o historii Olsztyna, wydawałoby się powszechnie znanej, a jednak…



Źródłom archiwalnym zostało poświęcone wystąpienie Romualdy Piotrkiewicz: „Granica Warmii na planach i mapach z zasobu Archiwum Państwowego w Olsztynie". Referentka przeprowadziła analizę porównawczą przebiegu ówczesnej i dzisiejszej granicy Warmii. Punktem wyjściowym badań były przede wszystkim przechowywane w archiwalnych magazynach szkice sytuacyjne z rewizji granicy Warmii i Prus Książęcych przeprowadzonej w latach 1606-1613. Owego przeglądu i weryfikacji z polecenia biskupa warmińskiego Szymona Rudnickiego dokonała wieloosobowa komisja geometrów i notariuszy, której przewodniczyli: Jakub Schröter, kanclerz

biskupi, oraz Jan Derschau, radca książęcy. Do dziś budzą podziw niezwykle dokładne plany sporządzone na długich, liczących czasami kilka metrów, dość wąskich arkuszach, na których można dostrzec także kamienie graniczne z ich opisem. W niektórych miejscach w terenie przetrwały one do dziś.

Dr Jerzy Sikorski, znawca dziejów olsztyńskiego zamku, omówił bardzo interesująco genezę jego budowy, przypominając regułę, że najpierw wznoszono zamki, a dopiero potem zakładano z nimi związane miasta. Nie inaczej działo się w przypadku Olsztyna. W dokumencie lokacyjnym wprawdzie wspominany jest zamek, ale nie wiemy, czy był już murowany, czy też była to jeszcze drewniana strażnica.

Rozważania „Wokół nazwy olsztyńskiego wzgórza Soya" przedstawiła dr Danuta Bogdan. Nazwa wzgórza na przedmieściach dawnego Olsztyna budzi spore kontrowersje, o czym świadczą wypowiedzi na forach internetowych, które były właściwie impulsem do podjęcia tego problemu. Prelegentka nakreśliła swój punkt widzenia dotyczący etymologii nazwy, odwołując się w dużej mierze do źródeł pochodzących z Archiwum Archidiecezjalnego w Olsztynie.

Z kolei rozwój Olsztyna i informacje na temat jego mieszkańców w XIX i XX wieku były tematem wypowiedzi dr Iwony Liżewskiej: „Bet Tahara/ Dom Mendelsohna w Olsztynie – pierwsze dzieło architektoniczne Ericha Mendelsohna", i Adama Płoskiego: „Pełną parą i marszowym krokiem. Przemysł i koszary Zatorza".

Sylwetka architekta Ericha Mendelsohna jest znana olsztynianom, a za sprawą działalności Stowarzyszenia Wspólnoty Kulturowej „Borussia" także jego projekt architektoniczny Bet Tahara, dom przedpogrzebowy gminy żydowskiej położony przy ul. Zyndrama z Maszkowic. Natomiast niezmiernie ciekawą historię renowacji obiektu i odtworzenia jego pierwotnej formy wnętrza przypomniała Iwona Liżewska. W efekcie kilkuletnie prace konserwatorskie przywróciły Olsztynowi zabytek, ale także pamięć o wielokulturowym społeczeństwie.



Adam Płoski niezwykle barwnie opowiedział o dzielnicy, częstokroć uważanej za tę gorszą, bo powstałą za torami. Jej historia rozpoczyna się po 1869 roku, kiedy poprowadzono tory dzielące miasto, a nazwę „Zatorze" ta część miasta otrzymała w 1952 roku. Przede wszystkim był to teren związany z infrastrukturą kolejową. Z uwagi na złoża gliny oraz bliskość lasów powstały tam cegielnie i tartaki. Zatorze to też miejsce browarów, młynów, rzeźni, miejskich zakładów komunalnych. A jeśli dodamy, że znajdowały się tam liczne zabudowania koszar, nowe kwartały budynków mieszkalnych, szerokie arterie, to należy podkreślić, że była to pulsująca życiem, na wskroś nowoczesna przedwojenna dzielnica Olsztyna, której ślady odnajdujemy i dziś.



**1**. *Archiwum Państwowe w Olsztynie, wystawa przygotowana na urodziny miasta w 665 rocznicę jego lokacji, 9 czerwca 2018 roku. Fot. Andrzej Kułyk.*

Trzeba też koniecznie zauważyć, że uczestnicy konferencji przygotowali prezentacje bogato ilustrujące przeszłość i stan obecny omawianych miejsc, co czyniło wystąpienia tym bardziej interesującymi. Ponadto towarzysząca konferencji ekspozycja archiwaliów stanowiła doskonałe uzupełnienie źródłowe przedstawionych referatów.

Kilka tematów, kilka zagadnień z historii Olsztyna przypomnianych, ale ukazanych również w świetle nowych badań pokazuje, że przeszłość Olsztyna budziła i wciąż budzi żywe zainteresowanie, co nie jest niczym wyjątkowym. Ciekawość tego, co było wcześniej, jest bardzo pożyteczna, bo uczy zrozumienia a też szacunku dla pracy i osiągnięć tych, którzy mieszkali w Olsztynie przed nami.

*Beata Wacławik*